

## UZASADNIENIE

### **wyroku z 16 lutego 2017r.**

Powód Ł. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. domagał się zasądzenia kwoty 54.200,00 zł z ustawowymi odsetkami od 15 marca 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, wraz z kosztami zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że 09 lutego 2012 roku zawarł z (...) Bank (...) SA w W. umowę kredytu na cele związane ze sfinansowaniem zakupu samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. 03 lutego 2012 roku przed zawarciem umowy kredytu powód zlecił rzeczoznawcy majątkowemu wycenę nabywanego pojazdu. Specjalista ustalił wartość rynkową brutto pojazdu na kwotę 70.700,00 zł. 08 lutego 2012 roku w N. powód kupił samochód za który zapłacił 75.000,00 zł. 10 lutego 2012 roku powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia auto casco z sumą ubezpieczenia 70.700,00 zł.

29 stycznia 2013r. na ul. (...) w S. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ przedmiotowy pojazd. Umową zwrotnego przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej (...) Bank (...) SA w W. przelał na powoda ogół praw z umowy ubezpieczenia AC.

Wartość uszkodzonego pojazdu wynosi 16.500,00 zł. Po odjęciu tej sumy od wartości pojazdu przyjętej na potrzeby umowy ubezpieczenia do zwrotu przez pozwanego pozostaje kwota 54.200,00 zł.

(pozew – k. 3-11).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 27 października 2015r. sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

(nakaz – k. 128).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda w na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Przyznała, że strony wiązała umowa ubezpieczenia auto casco. Zdaniem pozwanego opisane w zgłoszeniu szkody i protokole oględzin uszkodzenia pojazdu nie mogły powstać w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody. Ponadto wskazał, że szkoda całkowita w pojeździe występuje wówczas, gdy naprawa pojazdu przekracza 70 % wartości pojazdu z dnia szkody. Zdaniem pozwanego nie doszło do szkody całkowitej w pojeździe. Zarzucił, że rozmiar szkody całkowitej ustala się poprzez pomniejszenie wartości rynkowej pojazdu z dnia szkody o wartość pozostałości. Wartość rynkową pojazdu na dzień szkody ustala się w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia, w dniu zawierania umowy ubezpieczenia. Wartość pozostałości ustala się na podstawie aktualnych notowań rynkowych obowiązujących na terenie RP. Wartość rynkowa pojazdu powoda uległa zmniejszeniu w stosunku do wysokości sumy ubezpieczenia, albowiem umowa ubezpieczenia została zawarta 10 lutego 2012 roku, podczas gdy do uszkodzenia pojazdu doszło 29 stycznia 2013 roku, a więc po upływie prawie całego roku od zawarcia umowy.

(sprzeciw – k.130 - 133).

Po rozprawie 26 stycznia 2016 roku, na której sąd ustalił, że w sprawie I C (...)SR w Nowym Sączu w Wydziale I Cywilnym zasądził od strony pozwanej na rzecz poszkodowanego w kolizji odszkodowanie z ubezpieczenia powoda – pozwany nie podtrzymał zarzutu co do kwestionowania przebiegu zdarzenia będącego źródłem szkody, natomiast podtrzymał stanowisko o oddaleniu powództwa z powodu braku wykazania wysokości szkody i domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny wartości pojazdu przed i po uszkodzeniu.

(zapis z rozprawy - k. 163-164,

pismo pozwanego – k.170).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

09 lutego 2012 roku zawarł z (...) Bank (...) SA w W. umowę kredytu na cele związane ze sfinansowaniem zakupu samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na potrzeby prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

03 lutego 2012 roku przed zawarciem umowy kredytu powód zlecił rzeczoznawcy majątkowemu wycenę nabywanego pojazdu. Specjalista ustalił wartość rynkową brutto pojazdu na kwotę 70.700,00 zł, stosując system komputerowy wyceny (...).

08 lutego 2012 roku w N. powód kupił samochód, za który zapłacił 75.000,00 zł.

10 lutego 2012 roku powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia auto casco z sumą ubezpieczenia 70.700,00 zł.

(niesporne).

Zawierając umowę ubezpieczenia pojazdu strony przyjęły wartość brutto w kwocie 70.700,00 zł, z wariantem stałej ceny przez cały okres ubezpieczenia (klauzula 02).

Zgodnie z § 3 pkt 16 owu szkoda całkowita ma miejsce wówczas jeśli po zdarzeniu koszty naprawy pojazdu przekraczają 70 % wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody.

Z § 15 pkt 1 - 4 owu wynika, że w ubezpieczeniu pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Wartość rynkowa pojazdu jest ustalana w oparciu o system „EUROTAX” lub miesięcznik Info Expert „pojazdy samochodowe - wartości rynkowe”. Na wniosek ubezpieczającego (...) przyjmuje sumę ubezpieczenia podwyższoną o wartość większą niż 10 % w stosunku do wartości określonej powyżej, pod warunkiem dokonania wyceny pojazdu przez uprawnionego rzeczoznawcę w zakresie techniki samochodowej. Z § 22 pkt 2 owu wynika, że wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ubezpieczenia, zgodnie z § 15.

(d. polisa – k. 34-37,

owu – k. 113-127).

29 stycznia 2013r. na ul. (...) w S. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ przedmiotowy pojazd. Kierujący samochodem na łuku drogi w prawo zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku samochodem A. (...). Sprawcą kolizji był powód, który na miejscu zdarzenia został ukarany grzywną.

W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia samochodu A. (...), którego właściciel otrzymał odszkodowanie od pozwanego.

(d. zeznania świadków : A. K. – k. 163/2,

M. K. – k. 163/12).

Umową zwrotnego przelewu praw z polisy ubezpieczeniowej (...) Bank (...) SA w W. przelał na powoda ogół praw z umowy ubezpieczenia AC. Pozwany nie wypłacił powodowi odszkodowania.

(niesporne).

Powód zgłosił szkodę do strony pozwanej, która 04 lutego 2013r. podjęła pierwsze czynności, związane z likwidacją szkody.

(d. akta szkody).

Wartość pojazdu w dniu zawarcia umowy stron wynosiła 46.300,00 zł. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 40.600,00 zł. Wartość pozostałości pojazdu po szkodzie to kwota 19.100,00 zł. Koszt naprawy pojazdu powinien wynieść 49.908,58 zł.

(d. opinia biegłego – k. 201-247, w tym wycena pozostałości – k. 233-235).

Ustalając stan faktyczny sprawy, sąd oparł się na niekwestionowanej przez strony dokumentacji związanej z nabyciem pojazdu, jego ubezpieczeniem, cesją wierzycelności i sposobem zakończenia postępowania związanego z likwidacją szkody.

Strona pozwana mimo pierwotnego kwestionowania faktu swojej odpowiedzialności i podważania okoliczności w jakich doszło do szkody w pojeździe powoda, ostatecznie zarzutu tego nie podtrzymała, kwestionując wyłącznie wartość pojazdu wyjściową i końcową.

Sąd nie opierał się na zeznania świadka J. G., który nie pamiętał przedmiotowej kolizji. Podobnie świadek A. K. nie pamiętał szczegółów zdarzenia. W ostateczności przebieg zdarzenia, udział przedmiotowego pojazdu i skutki szkody w samochodzie powoda nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Okoliczności sporne dotyczyły ustalenia wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie.

Ustalając wartość początkową pojazdu – w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia przez strony oraz bezpośrednio przed zdarzeniem, sąd przyjął wartość wynikającą z umowy ubezpieczenia zawartej przez strony.

Zawierając umowę ubezpieczenia strony zgodnie oparły się na wycenie pojazdu dokonanej przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda i wspólnie przyjęły kwotę 70.700,00 zł. Opinia ta opracowana została w systemie komputerowym (...) i zaakceptowana przez obydwie strony umowy. Tym samym strony wyczerpały postanowienia § 15 ust. 3 owu ac, przyjmując że brak jest możliwości określenia rzeczywistej wartości pojazdu w oparciu o system „EUROTAX”, lub miesięcznik „Info ekspert pojazdy samochodowe”, który jest miesięcznikiem w tradycyjnej wersji papierowej.

Co prawda rzeczoznawca który wydawał opinię w toku procesu wycenił, że samochód w dniu zawarcia umowy miał wartość 46.300,00 zł a przed zdarzeniem 40.600,00 zł, to jednak sąd przyjął, że strony akceptowały wycenę pojazdu wynikającą z opinii rzeczoznawcy R. Ż.. Wycena ta potwierdzona została także fakturą zakupu pojazdu za kwotę 75 000 zł i kwotą kredytu udzielonego powodowi na zakup przedmiotowego pojazdu przez (...) Bank (...) SA w W.. Zdaniem Sądu przyjęcie takiej wartości nastąpiło świadomie przez obie strony umowy, a przy tym zgodnie z powołanymi wyżej ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Ponieważ strony w umowie zawarły klauzulę stałej ceny przez cały okres trwania umowy, to sąd przyjął, że wartość ta nie powinna ulec zmniejszeniu na skutek upływu czasu, w sytuacji gdy pojazd do dnia zdarzenia nie uczestniczył w żadnej innej kolizji, co mogłoby skutkować obiektywnym obniżeniem jego wartości. Wartości pojazdu przyjętej przez strony w umowie ubezpieczenia powinna odpowiadać wysokość rekompensaty należnej powodowi i nie powinna być na nowo ustalana przez ubezpieczyciela. Przy opcji stałej sumy ubezpieczenia wartość pojazdu nie ulega zmniejszeniu wraz ze spadkiem jego wartości rynkowej (choćby na skutek upływu czasu).

Sąd pozytywnie ocenił opinię biegłego T. O. w zakresie wyceny pozostałości pojazdu. Do tej części opinii żadna ze stron nie wniosła zarzutów.

Pozwany kwestionował dokonanie wyceny pojazdu twierdząc, że powinien zostać wyceniony zgodnie z systemem EUROTAX (zarzuty – k. 258). Powód z kolei podnosił, że faktycznie suma ubezpieczenia zgodna jest z załączoną do polisy wyceną w systemie (...), a ponadto dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia jest, w jakim systemie wyceniono pojazd, gdyż umowa została zawarta z klauzulą stałej umowy ubezpieczenia i dla celów realizacji umowy wartość początkowa przyjęta przez strony powinna być przyjęta jako wyjściowa (k. 264-265). Do swojego pisma dołączył kserokopię wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 12 lutego 2015 roku ze sprawy III Ca 57/15 gdzie zapadło rozstrzygnięcie na korzyść ubezpieczonego w podobnej do przedmiotowej sprawie (k. 266-282).

W odpowiedzi na zarzuty biegły wskazał, że wycena pojazdu poprzedzająca zawarcie umowy ubezpieczenia dokonana została w systemie (...), a nie Eurotax. Biegły wskazał, że przy uwzględnieniu pierwotnej wartości 70.700,00 zł, to szkoda powinna zostać zlikwidowana z wypłaceniem powodowi kwoty 51.600,00 zł.

(d. wyjaśnienia biegłego – k. 277-279).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie pozwu okazało się uzasadnione w przeważającej części.

Powód domagał się zapłaty kwoty 54.200,00 zł, przyjmując że wartość pozostałości po wypadku wynosiła 16.500,00 zł, gdy tymczasem w toku procesu zostało ustalone, że wartość wraku odpowiada kwocie 19.100,00 zł.

W efekcie, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę między kwotą 70.700,00 zł a 19.100,00 zł, co dało sumę 51.600,00 zł.

W niniejszej sprawie przebieg zdarzenia i podmiot odpowiedzialny za szkodę, a także zakres szkody w pojeździe powoda były niewątpliwe i niekwestionowane.

Rzeczą sądu było ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W tym zakresie sąd orzekł w oparciu o art. 361 i 363 kodeksu cywilnego oraz pomocniczo art. 354 § 1 kc.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. § 2 tego przepisu stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Z kolei z art. 363 § 1 kc wynika, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

§ 2 stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać wysokości szkody, innymi słowy nie powinno być niższe od wysokości szkody, ale i nie powinno być od niej wyższe i stanowić źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Stosownie do art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. hipotetycznym. Według tych więc przepisów ustalone odszkodowanie ma odpowiadać wartości szkody i jego wypłata nie może służyć wzbogaceniu poszkodowanego (wyrok SA w W-wie I ACa 1780/14, LEX nr 1771048).

Granicą możliwości domagania się pokrycia kosztów przywrócenia stanu poprzedniego jest wartość pojazdu przed wyrządzeniem szkody (wyrok SA w Gdańsku z 05.02.2015r. I ACa 506/14, LEX nr 1683307).

Wysokość odszkodowania powinna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. hipotetycznym (wyrok SA w Łodzi z 14.11.2013r. I ACa 336/12, LEX nr 1402913).

W przypadku uszkodzenia samochodu naprawienie szkody winno przybrać postać naprawy auta, bądź wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom tej naprawy, albo też gdy naprawa jest niemożliwa bądź nieopłacalna, poszkodowany może domagać się zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą, pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego (wyrok SA w Łodzi z 15.01.2013r. I ACa 1112/12, LEX nr 1280451).

Odszkodowanie pieniężne ma za zadanie postawić poszkodowanego w takiej sytuacji majątkowej, jak gdyby nie doszło po jego stronie do powstania szkody. Stanowi ono [...] odzwierciedlenie w pieniądzu uszczerbku podlegającego naprawieniu (tak. M. Kaliński w głosie do wyroku SN z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 81/13. Teza 1 - Głosa 2014/4/16-19).

Art. 354 § 1 kc stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Art. 354 k.c. nakłada na strony umowy obowiązek zgodnego współdziałania w celu wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego. Odmienne wykładnia obowiązku ubezpieczyciela przy zawieraniu umowy ubezpieczenia mogłaby stanowić zachętę dla ubezpieczyciela zawyżania wartości mienia w celu zawyżania własnych dochodów, przy jednoczesnym braku odpowiedzialności z tego tytułu. Możliwość ubiegania się ubezpieczonego o zwrot nadpłaconej składki wydaje się być niewystarczającą sankcją dla ubezpieczającego, skoro tego rodzaju praktyka ubezpieczycieli w większości wypadków, a więc zawsze wtedy gdy została zawarta umowa ubezpieczenia, a szkoda nie wystąpiła, prowadziłby do bezpodstawnego wzbogacenia ubezpieczyciela i generowania nieuzasadnionych zysków (wyrok SA w Lublinie z 13.10.2015r. I ACa 291/15, LEX nr 1842586).

Sąd przeanalizował zasadność żądania pozwu w kontekście powyższych regulacji, z uwzględnieniem powołanego, ugruntowanego orzecznictwa sądów i doktryny.

Przede wszystkim sąd nie podzielił zarzutów pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty odnośnie nieprawidłowego określenia wartości pojazdu na potrzeby zawartej umowy ubezpieczenia.

Suma ubezpieczenia została ustalona w oparciu o § 15 ust. 1 oraz 3 – 5 ogólnych warunków ubezpieczenia auto casco na podstawie przedłożonej przez powoda wyceny rzeczoznawcy R. Ż.. Na ustalenie takiej wartości zgodę wyraziły obydwie strony, a przy tym została ona także potwierdzona fakturą zakupu pojazdu i wysokością kredytu udzielonego powodowi na zakup samochodu.

W żadnym miejscu ogólnych warunków ubezpieczenia ac nie ma wymogu aby suma ubezpieczenia odpowiadała rzeczywistej wartości pojazdu. Strony obydwie zaakceptowały wartość pojazdu wynikającą z opinii rzeczoznawcy T. Ż. i taka kwota stanowić powinna sumę ubezpieczenia będącą podstawą wszelkich analiz dotyczących rozliczeń stron, nawet jeśli, tak jak w niniejszej sprawie, rzeczywista wartość rynkowa pojazdu odbiega od wartości przyjętej przez strony. Bez znaczenia więc pozostaje ustalenie przez biegłego w toku obecnego procesu, że samochód gdy miało miejsce zawarcie umowy ubezpieczenia miał rzeczywistą wartość 46.300,00 zł, a w dniu wypadku 40.600,00 zł. Odnośnie tej ostatniej wartości, Sąd dodatkowo wskazuje, że strony zgodnie przyjęły, że wiąże je klauzula 02 związana ze stałą ceną pojazdu przez cały okres trwania umowy. Oznacza to, że wysokość rekompensaty należnej powodowi za uszkodzenie pojazdu, powinna być odnoszona do wartości pojazdu przyjętej przy zawarciu umowy, bez obniżek będących następstwem upływu czasu, czy innych czynników (np. zwiększenia przebiegu kilometrów).

Ubezpieczyciel zgodnie z art. 14 ust. 1 Ustawy z 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152) zobowiązany jest do likwidacji szkody w ciągu 1 miesiąca od jej zgłoszenia. Z akt szkody wynika, że już 04 lutego 2013r. pozwany wiedział o szkodzie. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od 15 marca 2013r. a więc po upływie ponad 1 miesiąca od jej zgłoszenia, co skutkowało przyjęciem zasadności roszczenia w zakresie daty początkowej żądania odsetek.

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Odnośnie kosztów procesu.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 54.200,00 zł, a sąd zasądził na jego rzecz kwotę 51.600,00 zł. Powód wygrał więc w przeważającej części.

W tej sytuacji, sąd w oparciu o art. 100 kpc, obciążył całością kosztów procesu pozwanego jako stronę przegrywającą i zasądził od niego na rzecz powoda wpis w pierwotnie uiszczonej wysokości 2.710,00 zł, oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce minimalnej to jest w kwocie 3.617,00 zł. Sąd całością wydatków na opinię biegłego obciążył pozwanego i zwrócił obu stronom nie wykorzystane na ten cel zaliczki.

SSR Anna Dobosz

Z.

1/ Odnotować uzasadnienie.

2/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

3/ Kal. 14 dni.

Nowy Sącz, 01.03.2017r.

SSR Anna Dobosz